



# PRAKTYKI STUDENCKIE W INSTYTUCJACH KULTURY

# PRAKTYKI STUDENCKIE W INSTYTUCJACH KULTURY

## Podsumowanie badania

**IZABELA BRYZIK**

**MAŁOPOLSKI INSTYTUT KULTURY W KRAKOWIE**

# **SPIS TREŚCI**

<b><u>Wstęp</u></b>	<b>4</b>
<u>Cel</u>	5
<u>O badaniu</u>	6
<b><u>Wstępnie wnioski</u></b>	<b>7</b>
<u>Perspektywa uczelni wyższych</u>	7
<u>Perspektywa instytucji kultury</u>	17
<u>Perspektywa studentów i studentek</u>	24
<b><u>Zestawienie trzech perspektyw i rekomendacje</u></b>	<b>33</b>
<u>Rekomendacje dla uczelni</u>	33
<u>Rekomendacje dla instytucji</u>	36
<b><u>Załącznik 1: Scenariusz wywiadu z instytucjami kultury</u></b>	<b>40</b>
<b><u>Załącznik 2: Ankieta rozesłana wśród studentów(-ek)</u></b>	<b>42</b>

## I WSTĘP

Kształcenie przyszłych kadr kultury – czyje to zadanie? Uczelnie wyższych, które z założenia edukują? Instytucje kultury, które zatrudniają? A może cała odpowiedzialność spoczywa na tych, o których mowa – przyszłych pracownikach i pracownicach branży kultury? Oczywiście, to podchwytliwe pytanie – kluczowa jest **współpraca** wymienionych trzech stron. Często jednak każda z nich działa w oderwaniu od pozostałych, wypełnia swoje zadania doraźnie, w wąskim (tj. własnym) zakresie, bez uwspólnionych celów czy systemowych rozwiązań, mimo iż łączy je wspólna misja – edukacja kulturowa. Interesy instytucji kultury i uniwersytetów pokrywają się najmocniej właśnie w obszarze **kadr kultury**. Celem uczelni jest wykształcenie kompetentnych pracowników (w tym również świadomych odbiorców i twórców kultury), a instytucje liczą na ciągłość funkcjonowania dzięki ich zatrudnieniu. Przyszłe kadry kultury to więc ci, którzy docelowo poszukują pracy w obszarze kultury – również w publicznych instytucjach. W tej grupie znajdują się osoby studiujące, które realizują obowiązkowe praktyki studenckie; są gdzieś pomiędzy – dosłownie i symbolicznie: jedną nogą na uczelni, drugą w instytucji (względnie: firmie, szkole). Wkraczają na ścieżkę zawodową, szukają swojego miejsca, sprawdzają własne potrzeby i możliwości, testują różne opcje.

Mając – jako Małopolski Instytut Kultury w Krakowie – wieloletnie doświadczenie we współpracy z praktykant(k)ami, w tym rozpoznane blaski i cienie, czyli argumenty na rzecz kontynuacji takiej formy współpracy i trudności, jakie temu towarzyszą, postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda to w szerszej perspektywie.

## Cel

Celem badania była **diagnoza** jakości praktyk studenckich realizowanych przez studentów i studentki uczelni wyższych w krakowskich instytucjach kultury oraz wypracowanie rekomendacji w obszarach wymagających zmian lub wskazanie tematów do pogłębionej dyskusji. Badanie uwzględniło perspektywę trzech stron: uniwersytetów, studentów i studentek oraz instytucji kultury przyjmujących na praktyki.



## O badaniu

Pierwszy etap badania obejmował **kwerendę** dotyczącą formalnych warunków zaliczenia praktyk na wybranych kierunkach studiów związanych z pracą w kulturze. Następnie z udziałem 12 osób – przedstawicieli i przedstawicielek tychże kierunków – przeprowadzono **warsztat wydobywczy w formule online**, na którym kwestie związane z wymogami zostały pogłębione o doświadczenia i obserwacje kadry dydaktycznej koordynującej/rozliczającej praktyki studenckie.

Drugim etapem były **indywidualne wywiady** z przedstawiciel(k)ami pięciu krakowskich instytucji kultury, które mają doświadczenie we współpracy ze student(k)ami i zgodziły się wziąć udział w badaniu.

Trzeci etap to **anonimowa ankieta**, skierowana do studentów(-ek), którzy odbyli praktyki studenckie w instytucji kultury. Zebrano odpowiedzi od 18 osób.

Badanie miało charakter **jakościowy**. Realizowane było od marca do lipca 2023 roku w ramach programu wolontariatu, praktyk i staży Małopolskiego Instytutu Kultury w Krakowie.

Konsultacje eksperckie:

dr hab. Jacek Gądecki, prof. AGH

dr Wojciech Kowalik

## WSTĘPNE WNIOSKI

### Perspektywa uczelni wyższych

Pod lupę wzięto kilkanaście kierunków krakowskich uczelni wyższych, ze świadomością, iż nie wszystkie możliwe kierunki zostaną uwzględnione. Kluczem doboru była **spójność programu studiów** z potencjalną pracą w instytucji kultury, tj. idea **kształcenia przyszłych kadr kultury**, zatem wyszukano kierunki, których absolwenci(-tki) aspirują do pracy w obszarze kultury. Ponadto uwzględniono **aspekt wzajemnych powiązań** pomiędzy uczelniami i instytucjami kultury – już istniejącej współpracy lub potencjalnego przyszłego sieciowania pomiędzy wybranymi uczelniami a instytucjami kultury.

Prześledzono uczelniane wymogi dotyczące praktyk na kierunkach:

#### Akademia Górniczo-Hutnicza

- Wydział Humanistyczny
  - kulturoznawstwo
  - socjologia

#### Uniwersytet Ignatianum

- Wydział Filozoficzny
  - kulturoznawstwo
  - turystyka i rekreacja
- Wydział Pedagogiczny
  - arteterapia
  - zarządzanie i nowe technologie w sferze publicznej

#### Uniwersytet Jagielloński

- Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
  - zarządzanie kulturą i mediami
- Wydział Polonistyki
  - komparatystyka
  - kulturoznawstwo – teksty kultury
- Wydział Historii
  - historia sztuki
  - ochrona dóbr kultury
  - historia, specjalizacja: antropologia historyczna

### Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej

- Instytut Historii i Archiwistyki
  - turystyka historyczna i dziedzictwo kulturowe/muzealnictwo (kierunek wygaszany)
  - biznesowe wykorzystanie dziedzictwa kulturowego
- Wydział Sztuki
  - sztuka i edukacja
- Instytut Filologii Polskiej
  - kulturoznawstwo i wiedza o mediach

### Akademia Wychowania Fizycznego

- Wydział Turystyki i Rekreacji
  - turystyka i rekreacja

Informacje na temat praktyk przeważnie dostępne są stronie danego kierunku/wydziału lub zebrane w informatorze udostępnianym student(k)om do wglądu. Na części kierunków organizowane są spotkania ze student(k)ami, na których omawiane są wymagania i harmonogram dotyczący realizacji praktyk. Nie jest to jednak powszechne.

Z zestawienia przygotowanego w ramach kwerendy wynika, że **wymagania są zróżnicowane** i nie ma żadnej dominującej tendencji, jeśli chodzi o godzinowy wymiar praktyk czy etap kształcenia, na którym praktyki powinny zostać zrealizowane. Studenci różnych kierunków odbywają praktyki zarówno na etapie studiów licencjackich – na pierwszym, drugim lub trzecim roku, jak i na uzupełniających studiach magisterskich. Z kolei wymiar godzin praktyk koniecznych do uzyskania zaliczenia zawiera się w przedziale między 30 godzin a 375 godzin, a w tych widełkach mieszczą się progi: 60 (najczęściej występujące, bo na czterech kierunkach) i kolejno: 75–90–120–150–200–240 godzin. Nie zostało omówione podczas spotkania, czym warunkowana jest decyzja o takiej czy innej liczbie godzin lub etapie studiów, kiedy praktyka powinna być zrealizowana.

Uczelnie nie wydzielają odrębnego przedziału czasowego, kiedy studenci mogą realizować praktyki swobodnie – w sposób ciągły i bez kolizji z zajęciami. Wyjątkiem jest kierunek ochrona dóbr kultury, gdzie część praktyk to zajęcia w terenie organizowane przez uczelnię jako obowiązkowe wyjazdy/objazdy – jest to *de facto* inna forma zajęć.

Na niektórych kierunkach dopuszcza się podzielenie godzin praktyki na kilka miejsc; gdzie indziej wręcz zachęca się do takiego zróżnicowania i realizacji



praktyk w różnych instytucjach, a na części kierunków koniecznością jest odbycie całości praktyki w jednym miejscu.

Studenci(-tki) powinni(-y) odbywać praktyki w miejscach odpowiadających swoją specyfiką profilowi kształcenia na danym kierunku. W analizowanym przypadku są to zatem instytucje kultury, takie jak domy kultury, muzea, galerie, biblioteki, instytucje prowadzące animację kulturalną, wydawnictwa, telewizja, radio, redakcje gazet, portali i serwisów internetowych, inne instytucje medialne, festiwale kulturalne (artystyczne i filmowe), działy PR, marketingu, reklamy i promocji różnych firm, a także placówki oświatowe.

**Mile widziane są miejsca rekomendowane przez uczelnię.** O tego rodzaju współpracy uczelni z instytucjami świadczą zawarte porozumienia/listy intencyjne dotyczące przyjmowania studentów(-tek) na praktyki, choć nie ze wszystkimi instytucjami, gdzie studenci(-tki) realnie odbywają praktyki jest to w ten sposób rozwiązane. Spośród instytucji współpracujących z uczelniami wymienione zostały m.in.: Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, Międzynarodowe Centrum Kultury, Małopolski Instytut Kultury w Krakowie, Muzeum Krakowa, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, Muzeum Lotnictwa w Krakowie, a także poza Krakowem: Centrum Badań Mniejszości Niemieckiej w Opolu czy Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi. W ramach kierunku turystyka i rekreacja uwzględniane są również firmy (w szczególności hotele), jednak wszędzie podkreślana jest konieczność zachowania spójności zakresu działania wybranej instytucji z programem studiów.

Przy tej okazji podkreślono, że ważny jest – z punktu widzenia uczelni – **kontakt z instytucją przyjmującą na praktyki**. Bywa, że jest to wyłącznie teoretyczne założenie, ponieważ studenci często sami wybierają miejsce do realizacji praktyk (na przykład w rodzinnym mieście), co czasem utrudnia nawiązanie kontaktu lub weryfikację jakości praktyk. Nie blokuje się jednak studentom takiej możliwości.

Inne powszechne założenie to realizacja praktyk stacjonarnych. W czasie pandemii część wydziałów zrezygnowała z tego wymogu, ale odkąd powrócono do pracy i nauki stacjonarnej, dąży się do tego, aby studenci(-tki) pracowali(-ły) właśnie w ten sposób. Na niektórych kierunkach dopuszcza się również opcję zdalną (lub mieszaną), choć jest to rozwiązanie nieczęste. Na części kierunków odbycie praktyki w nieformalnej instytucji lub praktyka zdalna możliwe są jedynie po wcześniejszych konsultacjach z opiekunem(-ką) praktyk na uczelni.

Na większości kierunków możliwe jest **zaliczenie w poczet praktyk odbytego przez studenta wolontariatu lub stażu** – na podstawie odrębnych dokumentów, ewentualnie zatrudnienia (ale nie wszystkie kierunki dopuszczają tę ostatnią opcję). Wówczas zaliczenie odbywa się na pisemny wniosek studenta, po zaopiniowaniu przez osobę do tego upoważnioną (przeważnie na szczeblu wyżej niż uczelniany koordynator praktyk).

Reprezentanci(-tcki) uczelni w swoich wypowiedziach często wspominali o dążeniu do **rozwijania samodzielności studentów i studentek**. W związku z tym studenci powinni sami – we własnym zakresie – zorganizować praktyki, tj. dopilnować terminów, znaleźć odpowiednie miejsce, nawiązać kontakt – w pierwszej kolejności z instytucją, z którą uczelnia podpisała ogólne porozumienie w sprawie praktyk. Jeśli wstępne ustalenia zakończą się decyzją o organizacji praktyk i uda się uzgodnić ich zakres, termin oraz formę, w kolejnym kroku studenci(-tcki) mogą otrzymać od uczelni druk skierowania na praktykę podpisany przez koordynatora praktyk (przy czym nie wszędzie jest to praktykowane). W większości przypadków przyjmuje się natomiast, że student(-ka) wypełnia umowę o organizacji praktyk i dostarcza ją uczelnianemu koordynatorowi praktyk, aby podpisała ją osoba do tego upoważniona po stronie uczelni. Następnie dokument wraca do podpisu drugiej strony, czyli instytucji lub stron, jeśli umowa zawarta jest w trzech egzemplarzach, tj. z uwzględnieniem studenta(-tcki) – jest to jednak zdecydowanie rzadszy przypadek. Przeważnie uczelniane umowy/porozumienia dotyczące organizacji praktyk zawarte są między uczelnią wyższą a instytucją (w komparycji zwanej najczęściej „zakładem pracy”), a nazwisko studenta(-ki) występuje dopiero w treści dokumentu.

Umowy przygotowane przez uczelnie są bezkosztowe, a zapisy precyzują miejsce, termin i godzinowy wymiar praktyk, obligują instytucję do przeszkolenia studenta(-tcki) w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, czasem informują bardziej szczegółowo o zobowiązaniach poszczególnych stron (np. zapewnienie odpowiedniego stanowiska pracy, regulacje dotyczące ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków, wskazują osoby odpowiedzialne za przebieg praktyk). **Przeważnie jednak ich brzmienie jest dość ogólne.**

Na końcowym etapie współpracy, czyli podczas rozliczenia praktyk na uczelni, student(-ka) powinien/powinna zadbać, aby do umowy dołączyć pozostałe wymagane dokumenty, w zależności od wymagań uczelni/wydziału. Najczęściej jest to zaświadczenie potwierdzające realizację praktyk, zawierające informację o terminie i liczbie godzin oraz o zadaniach wykonywanych przez studenta(-kę) wraz z opinią/oceną. Czasem dodatkowo wymagany jest formularz realizacji praktyk, szczegółowo raportujący ich przebieg, a na kilku kierunkach studenci powinni napisać również własne sprawozdanie lub uzupełnić dzienni-

czek praktyk. Gdziekolwiek wymagany jest arkusz oceny studenta oraz arkusz weryfikacji efektów kształcenia (wypełniane przez opiekuna praktyki w instytucji). **Nie ma jednak ujednoliconego pakietu dokumentów, na każdym kierunku ta procedura wygląda inaczej.**

Na każdym z analizowanych kierunków studiów praktyka jest traktowana jak **integralna część programu studiów umożliwiająca nabycie doświadczeń zawodowych.**

Spośród ogólnych celów sformułowanych w regulaminach/informatorach/wytycznych dla poszczególnych kierunków w zasadzie wszystkie można uznać za wspólne. Poniżej przykładowe sformułowania:

*W ramach praktyk studenci łączą wiedzę zdobytą podczas zajęć dydaktycznych z działalnością praktyczną w placówkach/instytucjach związanych merytorycznie z kierunkiem i specjalnością studiów. Praktyka stanowi **przygotowanie do przyszłej pracy**, daje możliwość zdobycia doświadczeń i kompetencji zawodowych [wszystkie fragmenty wyróżnione kursywą to odpowiedzi uczestników spotkania].*

**Wdrożenie studentów do pracy w różnego rodzaju placówkach/instytucjach poprzez poznawanie, obserwowanie, asystowanie i podejmowanie samodzielnych działań, umożliwiających praktyczne doskonalenie umiejętności, uzyskanych w toku realizacji przedmiotów kierunkowych i specjalizacyjnych.**

Czasem pojawiają się również wzmianki o:

*kształtowaniu umiejętności skutecznego komunikowania się oraz kultury osobistej, doskonaleniu umiejętności organizacji pracy własnej, pracy w zespole, efektywnego zarządzania czasem, sumienności i odpowiedzialności.*

Dodatkowo praktyka może być okazją do zgromadzenia informacji lub materiałów pomocnych w przygotowaniu pracy dyplomowej.

Uczelnie często precyzują bardziej szczegółowo zakres zadań, jakie studenci(-tki) muszą wykonywać w ramach praktyk, to jest:

*zapoznać się z działalnością instytucji i podstawowym prawodawstwem wpływającym na funkcjonowanie instytucji i organizację pracy, poznać jej strukturę oraz zakres działania na wybranych stanowiskach, uczestni-*

*czyć w bieżącej działalności instytucji, wykonywać zadania uznane przez opiekunów praktyk za istotne z punktu widzenia specyfiki działalności instytucji. Studenci mogą też obserwować czynności podejmowane przez pracowników instytucji, współdziałać z opiekunem praktyk w planowaniu i realizacji zadań zawodowych, analizować zebrane doświadczenia zawodowe, w tym: skonfrontować wiedzę teoretyczną z praktyką.*

W związku z tym oczywistym jest, iż

*zakres czynności, które studenci(-tki) będą obserwować i w miarę możliwości wykonywać, wynika z charakteru wybranej placówki. Niezależnie jednak od miejsca praktyki (...) **jeden cel pozostaje niezmienny: wytworzenie u studiujących takiej postawy, aby bez względu na to, w jakim środowisku się znajdują, zdołali maksymalnie wykorzystać szansę zastosowania i zweryfikowania nabytej teorii w praktyce.***

Reprezentanci(-tki) kierunków, którzy wzięli udział w warsztacie wydobywczym, zostali zapytani o trudności i ograniczenia oraz oczekiwania związane z koordynowaniem praktyk studenckich, a także konkretne pomysły na usprawnienie tej współpracy.

Można odnieść wrażenie, że **w przekonaniu wykładowców i wykładowczyń organizacja i koordynowanie praktyk po stronie uczelni przebiega bez zarzutów**. Ustalone wytyczne są słuszne, a uczelniani koordynatorzy praktyk nie dostrzegają uchybień w kwestiach związanych z formalnościami – zarówno w ich brzmieniu, jak i towarzyszącej temu procedurze.

Zapytani o trudności wskazują na **dwa kluczowe problemy** – po jednym po stronie studentów(-ek) oraz instytucji przyjmujących na praktyki:

*największą trudnością jest moment, gdy student wybiera najłatwiejsze opcje i (...) **gdy robi różne rzeczy tak po prostu, żeby tylko zaliczyć, odfajkować ten etap zawodowy.** To jest taka trudność, z którą od ośmiu lat – kiedy koordynuję praktyki – się borykam.*

Problemem jest zatem **pozorowanie praktyk przez studentów(-ki)**, realizowanie ich bez przekonania o celowości i przydatności, a co za tym idzie – bez zaangażowania, wyłącznie w celu uzyskania zaliczenia. Podczas gdy – jak uważa jeden z uczestników spotkania:

*to nie jest obowiązek, tylko pewien przywilej i wygodny, komfortowy*

*sposób szukania zatrudnienia oraz okazja do wypróbowania siebie w różnych rolach zawodowych.*

Warto jednak mieć na uwadze, że nie jest to pełny obraz – równoważy go obserwacja, iż dla niektórych studentów *sam fakt uczestniczenia w praktyce jest całkiem sporym wyzwaniem i ważnym życiowym doświadczeniem*. Często jest to pierwsza tego typu aktywność studentów i studentek (zwłaszcza jeśli wymóg realizacji praktyk dotyczy początkowego etapu studiowania: na pierwszym lub drugim roku). Towarzyszy temu dużo nowych zmiennych (i nie wszystkie są rozpoznane), a w związku z tym poczucie niepewności.

Drugi problem to **trudność w nawiązaniu kontaktu z instytucjami, które sprawiają wrażenie zamkniętych**. Do uczelnianych koordynatorów praktyk docierają głosy, że studenci(-tki) – mimo podejmowanych prób – mają problem ze zorganizowaniem praktyk ze względu na odmowy; często w ogóle nie otrzymują odpowiedzi od instytucji, są ignorowani:

*nie podoba mi się taka rywalizacja i próba dobicia się do jakiejś instytucji (...), że oni [studenci] po prostu muszą poszukać tych instytucji, powalczyć.*

Według osoby wypowiadającej to zdanie nie ma uzasadnienia dla przyjmowania przez studentów postawy walczącej ani przeżywania stresu związanego z niepewnością, czy uda się zorganizować praktyki. Takie okoliczności niczego wartościowego nie wnoszą.

Inny uczestnik spotkania zwrócił uwagę, że ten problem niekoniecznie musi wynikać z niechęci, ale z faktu, że **w większości instytucji nie ma pracownika, który byłby odpowiedzialny za koordynowanie takiej współpracy** (tj. miałby to uwzględnione w zakresie swoich obowiązków oraz byłby do tego odpowiednio przygotowany):

*nikt na tego maila nie odpisze, bo to trafia zwykle do skrzynki dyrektora instytucji albo kierownika, który ma czterdzieści wiadomości czekających na skrzynce i po prostu nie odpisuje. I ten student może się dobijać w nieskończoność.*

Najlepszym rozwiązaniem byłoby oddelegowanie do takich zadań konkretnej osoby w instytucji, ale to opcja trudna ze względu na różnice w strukturach organizacyjnych. Pojawiła się **propozycja wypracowania wspólnego lub przynajmniej podobnego schematu działania** – jasnej procedury dotyczącej reagowania w sytuacji, kiedy studenci(-tki) zgłaszają się do instytucji. Mogłoby

to zostać opracowane w formie instrukcji (kilku kroków, ewentualnie ogólnych założeń) lub konkretnego narzędziownika.

*W związku z tym dobrze byłoby dla instytucji formułować jakiś program praktyk albo może nawet nie program, bo to jest za mocno powiedziane, ale jakiś zakres zadań.*

Reprezentanci(-tki) kadry uczelnianej wcześniej zwrócili uwagę na istniejący już pakiet dokumentów, ale podniesienie tej kwestii ponownie – w nowym kontekście, wskazuje na otwartość uczelni na modyfikowanie swoich wytycznych i aktualizowanie opracowanych materiałów.

Przedstawiciele(-ki) uczelni dyskutowali również nad tym, że jednym z punktów takiego programu/instrukcji praktyk byłaby również kwestia nastawienia pracowników(-czek), a najlepiej całej instytucji. Oczywiście jest bowiem, że **dla jakości tego rodzaju współpracy kluczowa jest otwartość pracowników:**

*To wszystko zależy oczywiście od osobowości takiego opiekuna: gotowości, otwartości i tego nie przeskoczmy. Jeżeli ktoś nie lubi młodych ludzi, jeżeli ktoś nie chce poświęcić swojego czasu, bo najczęściej za to nie dostaje żadnego wynagrodzenia, no to nic z tego nie wyjdzie. Ale jeśli ktoś choć troszkę rozumie potrzebę praktyk i lubi młodych ludzi, to też sam wiele wnosi. I takie głosy zewnętrzne docierały do nas ze strony opiekunów, takie informacje zwrotne, że pracownicy tychże placówek też uczą się od studentów wielu rzeczy i jest to też dla nich cenne.*

Potrzebne jest też **uzgodnienie początkowych założeń i potraktowanie kwestii praktyk studenckich z odpowiednią powagą – jako wspólną misję:**

*(...) w ramach swojej misji bycia instytucją publiczną, czy to instytucją kultury, czy instytucją socjalną, społeczną, edukacyjną – jest to jakaś misja, również publiczna i społeczna, żeby w ramach współpracy z otoczeniem i wychodzeniem do niego, pełnić też taką funkcję edukacyjną, bo jednak **przyjmowanie studenta na praktykę, to jakaś funkcja edukacyjna w szerszym wydaniu.***

Działaniem na poziomie wyżej mogłoby być **zachęcanie kolejnych instytucji do zawierania długoterminowych porozumień z uczelniami/wydziałami:**

*całkiem dobrze sprawdza się podpisywanie porozumień nie indywidualnych, ale właśnie takich zbiorowych między uczelnią a instytucją.*

*Te umowy są wieloletnie, praktycznie podpisujemy je na czas nieokreślony z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia i wtedy ja kieruję tylko raz w semestrze do instytucji listę studentów, listę nazwisk osób, które tam do nich trafią. Jasne, że zdarzają się czasami jakieś sytuacje, że ktoś rezygnuje z różnych powodów, ale generalnie bardzo upraszcza nam to współpracę, jeśli chodzi o te formalności i wyjaśniania prawnych niuansów, które są akceptowalne albo nie. Więc jeśli jest możliwość podpisania takiego porozumienia, to oczywiście rekomenduję to jako bardzo wygodne, długofalowe, a jednocześnie **pozwalające na ustalenie pewnych podstawowych wytycznych co do programu praktyk naszych oczekiwania i oczekiwania studentów zaraz na samym początku.***

Z kolei pomysłem na szerszą skalę byłoby stworzenie „**unii dobrych praktyk**”, czyli sieci instytucji i uczelni wyższych, które łączy wspólny cel, mają rozpoznane punkty styczne i są gotowe w miarę regularnie przyjmować na praktyki studentów, a także uczyć się od siebie, polecać się wzajemnie, a być może realizować ze student(k)ami poszczególnych wydziałów projekty, które następnie byłyby podstawą do zaliczenia praktyk.

Każda z tych trzech rekomendacji – od mniej angażującej do bardziej ambitnej, a więc od podejmowanych rozmów do realizowanych wspólnie działań na bieżąco aktualizowanych i usprawnianych – może przyczynić się do *budowania relacji między uczelnią a instytucją*, co jest zarazem pozytywnym skutkiem i celem.

W toku rozmowy pojawił się jednak głos sceptyczny, że *nawet przy tych samych założeniach, praktyka praktyce jest nierówna*, co wynika z oczywistych różnic pomiędzy instytucjami, okoliczności, w jakich odbywają się praktyki, czy nieprzystającymi do potrzeb instytucji możliwościami i kompetencjami studentów, w związku z czym każda próba projektowania i uwspólniania tego rodzaju współpracy

*to chyba tylko takie modelowe rozwiązanie, które wydaje się dość nie-realne. Ale jako idealne mógłby się sprawdzić po prostu jakiś rodzaj **wynagradzania osób, które w danej instytucji zajmują się studentami, bo mają do wykonania konkretną pracę dydaktyczną.***

Trudno nie zgodzić się z uwagą dotyczącą odpowiedzialności związanej z wymiarem dydaktycznym tej współpracy i należy poszukać sposobów zaopiekowania się tym aspektem. Jeśli jednak mowa o wynagrodzeniu dla opiekunów praktyk, jest to postulat bardzo trudny w realizacji – uczelnie ani tym bardziej instytucje kultury nie dysponują budżetem na ten cel.

Zdając sobie sprawę z różnych ograniczeń, konkluzją dyskusji była sugestia dotycząca **uwzględnienia perspektywy instytucji oraz dążenia do refleksji/rewizji założeń w toku realizacji praktyk:**

*(...) można by pewnie się zastanowić, jakie instytucje wolą dłuższe praktyki, jakie krótsze, jakie wolą online. Takie podejście na razie też chyba jest robione metodą prób i błędów (...) więc ja bym pewnie się bardzo cieszył, gdyby kolejnym krokiem, gdzieś na którymś etapie, był taki **moment konfrontacji czy pewnego porównania tego, jak wygląda to z perspektywy instytucji, które studentów przyjmują.***

Podsumowując – według przedstawicieli(-ek) uczelni:

- założenia i wymagania dotyczące zaliczenia praktyk na poszczególnych kierunkach są dobrze sformułowane;
- sposoby organizowania i koordynowania praktyk po stronie uczelni działają sprawnie;
- dobrym rozwiązaniem jest zawieranie porozumień z instytucjami w zakresie przyjmowania studentów(-ek) na praktyki;
- problematyczna jest niechęć studentów odnośnie samego wymogu realizacji obowiązkowych praktyk;
- zauważalna jest trudność w znalezieniu miejsca do realizacji praktyk ze względu na to, że nie wszystkie instytucje chcą lub mogą podjąć się takiej współpracy;
- mimo ograniczeń ważne jest dążenie do rozmowy, wzajemnego poznawania perspektyw, rewizji założeń.



## Perspektywa instytucji kultury

Wywiady pogłębione z osobami odpowiedzialnymi za współpracę z praktykant(k)ami w wybranych instytucjach kultury były okazją do wysłuchania przemyśleń tej strony.

**Instytucje kultury**, które zgodziły się podzielić swoimi doświadczeniami – podobnie jak uczelnie wyższe – **różnią się między sobą** specyfiką funkcjonowania, a co za tym idzie zakresem zadań, jakie zlecane są praktykant(k)om, doświadczeniem w organizowaniu tego rodzaju współpracy, czy trudnościami, z jakimi się borykają. Jeśli jednak chodzi o skalę tej współpracy, spektrum różnic jest niewielkie. W ciągu roku instytucje współpracują z kilkoma praktykant(k)ami do maksymalnie kilkunastu.

W instytucjach kultury przeważnie **nie ma wdrożonych systemowych rozwiązań dotyczących tego typu współpracy**; nie jest to uwzględnione w strukturze organizacyjnej ani w strategii, a na poziomie praktycznym jest realizowane jako doraźne rozwiązanie, metodą prób i błędów. Tylko w jednej spośród przepytanych instytucji jest pracowniczka wyznaczona do koordynowania tego rodzaju współpracy (praktyki, wolontariat). W pozostałych miejscach zajmują się tym „z doskoku” osoby pracujące na różnych stanowiskach, m.in. w kadrach (zwłaszcza na etapie przygotowywania formalności), zespole ds. edukacji kulturowej lub promocji, a czasem w trakcie realizacji praktyk angażowani są – w zależności od potrzeb – inni pracownicy.

Wszyscy rozmówcy i rozmówczynie zgodnie podkreślają, że **instytucje kultury nie mają obowiązku, aby organizować praktyki studenckie i robią to jako coś dodatkowego**, w pewnym sensie z *dobrej woli*. Tymczasem uczelnie milcząco, często bez konsultacji, zakładają powszechną gotowość instytucji do przyjmowania praktykantów(-ek). Rodzi to napięcia i rozczarowanie, gdy do instytucji zgłaszają się studenci zachęceni przez wykładowców (wykładowczynie) i spodziewają się, że bez problemu uda im się zrealizować swój cel, a okoliczności (czy możliwości) są inne.

Pierwszym, a równocześnie najbardziej kluczowym sygnalizowanym problemem jest zatem **brak uzgodnionych, a także na bieżąco aktualizowanych/potwierdzonych możliwości lub warunków ewentualnej współpracy**.

Zdarza się, że nawet jeśli zostaną podjęte wstępne kroki w kierunku organizacji praktyk, **uczelnia występuje w tej triadzie jedynie teoretycznie** – to druga powtarzająca się uwaga. Odpowiedzialny(-a) za skoordynowanie procedury organizacji praktyk jest student(-ka) – co nie budzi wątpliwości instytucji – cza-

sem jednak nie wszystko przebiega płynnie. Nie ma oczekiwania, aby tę koordynację w całości przejął ktoś z kadry dydaktycznej lub administracyjnej uczelni, ale nie zawsze dostępny jest **odpowiednio przygotowany pakiet dokumentów i wytycznych ani jasna informacja do kogo można się zwrócić w razie wątpliwości**. Często student(-ka) napotyka na problemy w trakcie organizacji praktyk lub przy końcowym dopełnieniu formalności właśnie ze względu na **brak wsparcia/kontakt z strony uczelni**. Pojawiały się przypadki, że do instytucji (za pośrednictwem studenta) docierały niepotwierdzone lub sprzeczne informacje dotyczące wymagań, dokumenty utknęły na długo lub ginęły (sic!) w toku procedowania po stronie sekretariatu uczelnianego. Instytucje zwracają uwagę, że im bardziej te trudności przekładają się na wydłużenie czasu poświęconego na zorganizowanie praktyk, tym większe wywołują zniechęcenie instytucji oraz studentów, a w konsekwencji prowadzą do działania po linii najmniejszego oporu.

Instytucje zwracają również uwagę na to, że **uczelniane wzory umów/porozumień są różne (czasem całkiem nieprofesjonalnie!) przygotowane**, a w swoich ogólnych zapisach nie uwzględniają wszystkich istotnych kwestii. Instytucje z konieczności wprowadzają zmiany – często w podstawowych zapisach, we własnym zakresie muszą zadbać o dokumenty związane z przetwarzaniem danych, zgodą na wykorzystywanie wizerunku czy kwestią praw autorskich do stworzonych przez praktykanta(-kę) utworów (w rozumieniu prawa autorskiego – tekstów, grafik, zdjęć itp.). Ten ostatni aspekt – co dziwi najmocniej – zupełnie nie jest uwzględniony w uczelnianych dokumentach. Wszelkie zmiany w zapisach umowy muszą zostać skonsultowane z działami prawnymi uczelni. Ewentualne wątpliwości muszą być wyjaśniane. Cała procedura wydłuża się.

Niejasny jest też status praktykanta(-ki) na przykład w sytuacji wyjazdu służbowego; w przypadku wolontariusza(-ki) czy stażysty(-ki) nie ma wątpliwości, na jakiej podstawie prawnej instytucja może rozliczyć delegację takiej osoby (precyzują to odpowiednio: *Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*<sup>1</sup>, *Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*<sup>2</sup> oraz *Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 sierpnia 2009 r. w sprawie szczególnych warunków odbywania stażu*<sup>3</sup>). Wzmianka o praktykach zawodowych w ramach programów studiów o profilu praktycznym pojawia się w *Ustawie*

1 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20030960873/U/D20030873Lj.pdf> [dostęp 28.07.2023].

2 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220000690/U/D20220690Lj.pdf> [dostęp 28.07.2023].

3 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20091421160/O/D20091160.pdf> [dostęp 28.07.2023].

z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce<sup>4</sup>, ale przecież większość kierunków, w ramach których organizowane są praktyki to kierunki ogólnoakademickie; niektóre uczelnie formułują uchwałą rektora ogólne wytyczne, te jednak nie mają zastosowania na poziomie instytucji; Ustawa z dnia 17 lipca 2009 r. o praktykach absolwenckich<sup>5</sup> dotyczy innego rodzaju praktyk (zresztą uczelniane wzory umów nie są z tą ustawą kompatybilne), z kolei Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie studenckich praktyk zawodowych (z późniejszymi zmianami) zostało uchylone w całości w 2005 roku (choć to właśnie ślady tego dokumentu są widoczne w sformułowanych przez uczelnie wzorach umów<sup>6</sup>). **W związku z tym praktykant(-ka) jest poza szczegółowymi regulacjami. Jest to kłopotliwe dla instytucji, jako że to na nich spoczywa obowiązek skoordynowania większości spraw formalnych,** jak również ewentualne konsekwencje wynikające z niedopilnowania ich, choć sama idea praktyk nie jest inicjatywą instytucji.

**Brak wystarczających wytycznych wpływa również na trudność w ustaleniu zakresu zadań, które mogą być (w znaczeniu: powinny być) zlecone student(k)om** oraz na końcową ewaluację praktyk. Pracownicy instytucji nie otrzymują wystarczających informacji na początku współpracy. Często program lub plan praktyk – o ile w ogóle istnieją – są zbyt ogólne, a czasem nie mają przełożenia na faktyczne funkcjonowanie instytucji. Pracownicy(-ce) instytucji nie mają pewności, czy studenci(-tki) poszczególnych kierunków posiadają stosowną wiedzę lub kompetencje (nawet teoretycznie) do wykonywania poszczególnych zadań. Pracownicy podkreślali w wywiadach, że przy natłoku innych obowiązków nie są w stanie wygenerować czasu na samodzielne analizowanie programu studiów i wyszukiwanie pod tym kątem zadań dla praktykanta(-ki). Nie do końca wiadomo też, w jaki sposób podsumować tę współpracę, aby doświadczenia i wnioski w postaci końcowej informacji zwrotnej dla praktykanta(-ki) miały odniesienie do studiowanego kierunku i były użyteczne dla studenta(-ki) w toku jego rozwoju zawodowego.

**Zadania zlecane student(k)om są różne** i przeważnie wynikają z aktualnej sytuacji – praktykanci(-tki) często są angażowani(-e) tam, gdzie jest potrzebne wsparcie/odciążenie, przy czym najczęściej są to zadania „bezpieczne”, czyli takie, które w całości lub jako wycinek większego działania można oddać do realizacji studentowi(-ce) bez wpływu na resztę prac, m.in. przygotowanie

4 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180001668/T/D20181668L.pdf> [dostęp 28.07.2023].

5 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20091271052/U/D20091052Lj.pdf> [dostęp 28.07.2023].

6 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19910730323> [dostęp 28.07.2023].

bazy danych/kontaktów, wyszukiwanie informacji na konkretny temat, inwentaryzacja sprzętu lub dokumentów, pilnowanie przestrzeni/ekspozycji, pomoc przy realizacji wydarzeń (rozdawanie materiałów promocyjnych, udzielanie informacji, prace porządkowe). Zdarza się, że studenci(-tki) są zapraszani do bardziej odpowiedzialnych aktywności, na przykład współprowadzenie lub samodzielne prowadzenie zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży czy realizacja własnego pomysłu. Czasem zakres zadań jest ustalony z góry, czasem poddyktowany bieżącą sytuacją, a czasem zadania są modyfikowane lub wymyślane w wyniku wzajemnego poznawania się i testowania możliwości studenta(-ki).

**Instytucje kultury nie ukrywają, że we włączeniu studentów(-ek) w działania widzą potencjalną korzyść** – tymczasowe odciążenie z nadmiaru obowiązków danego pracownika lub kilku osób. Przeniesienie na studentów(-ki) części nieskomplikowanych zadań może być realnym wsparciem, a ich świeże spojrzenie, sugestie zmian, uwagi – wartością dodaną.

Podejmowaniu decyzji odnośnie do przyjęcia studenta(-ki) na praktyki każdorazowo towarzyszy jednak pewne **ryzyko związane z niepewnością, czy współpraca będzie udana**. Wdrożenie praktykanta(-ki) wymaga dużego nakładu energii, czasu oraz uwagi, które nie zawsze „zwracają” się w toku współpracy. Nie wszyscy studenci tak samo dobrze wywiązują się z zadań, miewają problemy z wdrożeniem się, bywają wycofani, niepewni, a przez to współpraca bywa obciążająca dla obu stron.

Zdania są podzielone co do optymalnej liczby godzin (tj. takiej, aby praktyki były realizowane komfortowo i efektywnie), choć rozmówcy przychylają się do ogólnego wniosku, że **korzystniejszy jest dla nich raczej większy wymiar godzin**, ponieważ wkład czasu i energii na etapie wdrażania w tę współpracę jest równoważony przez czas ich trwania, a ponadto można wtedy zaangażować studenta(-kę) w różne działania. Mniej opłaca się rozpoczynać procedurę organizacji praktyk, jeśli po pięciu czy sześciu dniach roboczych (40–60 godzin) student miałby zakończyć współpracę. Nie jest to jednak zawsze obowiązująca reguła – może zdarzyć się, że instytucja ma do zaoferowania zadanie (lub kilka drobnych zadań) w mniejszym wymiarze czasu, wówczas nawet 30 godzin praktyk łącznie z wdrożeniem wydaje się dobrym rozwiązaniem.

Niezależnie od przewidywanego czasu trwania praktyk, dość uciążliwym ograniczeniem zgłaszanym przez reprezentantów(-ki) instytucji kultury (którzy często rzutuje na decyzję odmowną), jest **brak przestrzeni do organizowania praktyk na poziomie infrastruktury biura**, tj. odpowiedniego stanowiska (biurko, krzesło, sprzęt komputerowy). Tymczasem uczelniane wzory umów w zapisach nakładają na instytucje obowiązek zapewnienia takiego stanowi-

ska, a zatem niespełnienie tego wymogu jest naruszeniem zawartej umowy. Zresztą obecność praktykantów(-ek) na miejscu jest mile widziana i wygodniejsza – łatwiej zlecić lub zweryfikować zadanie, omówić lub zaktualizować informacje. Niekoniecznie jednak powinno być to surowym warunkiem organizacji praktyk; powinna istnieć dowolność w decydowaniu o formule praktyk, ponieważ są miejsca, gdzie – ze względu na specyfikę zadań – praktyki mogą być realizowane w całości stacjonarnie, gdzie indziej przewidziane zadania nadają się do wykonywania zdalnie, a więc najbardziej optymalna byłaby opcja mieszana – praktyki realizowane częściowo zdalnie, częściowo stacjonarnie.

Inną trudnością, z którą mierzą się opiekunowie(-ki) praktyk w instytucjach, jest **brak przygotowania dydaktycznego** przydatnego do efektywnego towarzyszenia student(k)om w sytuacji, która z założenia ma wymiar edukacyjny. Instytucje zdają sobie sprawę (i pokazuje to również doświadczenie), że praktykant(-ka) nie jest jeszcze samodzielny(m) pracownikiem/pracownicą, którego/którą można pozostawić bez wsparcia; nadal jest w trakcie procesu uczenia się, sprawdzania swoich możliwości, często po raz pierwszy podejmuje tego rodzaju aktywności (a nawet jeśli pracuje już zarobkowo, często są to prace dorywcze i niezwiązane z profilem kształcenia). Metoda „wrzucania na głęboką wodę” rzadko pozwala studentowi na odkrycie swojego potencjału, częściej wywołuje kłopotliwe sytuacje niż przynosi korzyści. Rozmówcy są tego świadomi i **zgłaszają niepewność, czy ich standardowe metody współpracy** (obowiązujące w danej instytucji lub wynikające z usposobienia poszczególnych pracowników) **sprawdzają się w tej specyficznej sytuacji**.

W rozmowie na temat samych studentów(-ek) – ich postawy i zaangażowania – nie ma radykalnych wniosków czy surowych ocen, raczej dominuje empatyczna refleksja o tym, że *każdy człowiek jest inny*; pracownicy instytucji dostrzegają oczywiste różnice w osobowościach, a także w poziomie dojrzałości osób, które realizują u nich praktyki.

Rozmówcy i rozmówczynie przyznają za to, że dość szybko potrafią rozpoznać u kandydata(-ki) na praktyki postawę roszczeniową, tj. oczekiwanie uzyskania zaliczenia jak najmniejszym nakładem pracy. Taka współpraca od początku jest trudna dla obu stron, dlatego instytucje czasem wolą odmówić kandydatowi(-ce), niż wikłać się w dodatkowe zobowiązania. Uciążliwe bywa również, kiedy studenci(-tki) nie traktują sytuacji związanej z organizacją praktyk poważnie: nawiązują kontakt z instytucją, zaangażowane są w to odpowiednie osoby (przekazana korespondencja, wstępne rozmowy na poziomie zespołu itp.), a następnie kontakt z nimi się urywa. Zdarza się, że po długim okresie ciszy wracają z oczekiwaniem, że praktyki uda się zorganizować *ad hoc* lub uzyskają podpis (czyt. zaliczenie) bez zaangażowania się w jakiegokolwiek działania.

Przeszkodą, o której wspominają pracownicy(-ce) instytucji – już w trakcie realizacji praktyk – jest **trudność w utrzymaniu płynnej komunikacji**; praktykanci(-tki) czasem nie odpowiadają na wiadomości e-mail, SMS lub robią to z dużym opóźnieniem. Kłopotliwa jest również **ograniczona dyspozycyjność studen-tów(-ek)**. Studenci i studentki najczęściej muszą realizować praktyki pomiędzy zajęciami na uczelni (ogranicza ich zatem plan zajęć), a niejednokrotnie łączyć to z innymi zobowiązaniami, takimi jak dodatkowy kierunek studiów lub praca. Równocześnie praktykanci(-tki) muszą dopasować się do godzin pracy instytucji lub grafików poszczególnych pracowników(-czek). W efekcie studenci(-tki) pojawiają się w instytucji nieregularnie, „z doskoku”, na godzinę-dwie, co bywa nieproduktywne. Z obserwacji rozmówców wynika również, że studenci(-tki) mają problem z organizacją pracy własnej, a w związku z tym czasem nie dotrzymują ustalonych terminów – być może właśnie ze względu na mnogość różnych obowiązków, a może przez brak umiejętności priorytetyzacji zadań.

Przedstawiciele(-ki) instytucji zapytani o to, kto (z jakim zestawem cech) spośród współpracujących z nimi praktykantów(-ek) miałby szansę na zatrudnienie w danym miejscu, wskazują na **osoby otwarte i komunikatywne, samodzielne i operatywne**. Doceniana jest również **elastyczność** (jako dostosowanie się do zmian, łatwość odnalezienia się w różnych sytuacjach), **gotowość do uczenia się nowych rzeczy**, a także **przejawianie inicjatywy**. Z rozmów wynika, że po zakończonych praktykach zdarzały się przypadki nawiązania współpracy ze student(k)ami w ramach umów zlecenie/o dzieło lub student(-ka) po jakimś czasie dołączał(-a) do zespołu jako pracownik/pracownica w pełnym lub częściowym wymiarze etatu.

Podsumowując:

- instytucje kultury nie są zobowiązane do organizowania praktyk studenckich, a doświadczają presji ze strony uczelni i studentów(-ek) w tej kwestii;
- instytucje kultury są raczej otwarte na tego typu współpracę, dlatego w miarę możliwości decydują się na podejmowanie działań z praktykant(k)ami;
- instytucjom towarzyszy niepewność na tym polu: nie mają uregulowanej wewnętrznej procedury związanej z przyjmowaniem studentów(-ek) na praktyki lub nie są do tego odpowiednio przygotowane (m.in. ze względu na: niewystarczające informacje dotyczące warunków tych praktyk, trudności w dopełnieniu wymaganych formalności, ograniczenia w przestrzeni biura/siedziby, braki kadrowe, brak kompetencji dydaktycznych wśród pracowników-opiekunów);

- zauważalne jest negatywne nastawienie niektórych studentów(-ek), a uciążliwa jest trudność w płynnej komunikacji z niektórymi osobami;
- zdarzają się pozytywne efekty takiej współpracy – realne wsparcie/odciążenie w projekcie lub zadaniu, a czasem nowy kompetentny pracownik (współpracownik).



## Perspektywa studentów i studentek

Wypowiedzi studentów i studentek zebrane za pośrednictwem anonimowych ankiet uzupełniają większość wątków poruszanych przez uczelnie oraz instytucje kultury.

W kwestii informacji dotyczących **warunków zaliczenia praktyk na danym kierunku studiów, studenci(-tki) wskazują te same źródła**, co reprezentanci(-ki) uczelni – w kolejności od najbardziej popularnych: strona internetowa uczelni/wydziału, koordynator/koordynatorka praktyk na danej uczelni/kierunku, znajomi ze studiów. Rzadziej sekretariat/dziekanat na uczelni oraz sylabus przedmiotu/plan studiów (po jednej odpowiedzi). Zwraca uwagę fakt, że w większości przypadków jest to więcej niż jedno źródło.

Studenci(-tki), którzy wzięli udział w badaniu, realizowali(-ły) praktyki w różnych miejscach: muzeum, dom/ośrodek kultury, organizacja pozarządowa związana z kulturą lub – różnie rozumiana – instytucja kultury innego typu. Na pytanie, czy przed rozpoczęciem praktyk studenci(-tki) zapoznali(-ły) się z regulaminem praktyk i/lub programem praktyk obowiązującym na ich kierunku, 12 osób odpowiedziało twierdząco. Pozostałe nie zapoznały się z takim dokumentem, ponieważ nie było to dla nich istotne lub nie wiedziały, że istnieje coś takiego, a tylko w jednym przypadku powodem był faktyczny brak takiego regulaminu lub programu.

Zdania są podzielone w kwestii oczekiwań przed rozpoczęciem praktyk. Siedem osób odpowiedziało, że **raczej miało oczekiwania**, a dotyczyły one:

- elastyczności godzinowej;
- zdobycia doświadczenia i umiejętności (zarówno na poziomie ogólnym, jak i w obszarze związanym ze studiami);
- wprowadzenia w funkcjonowanie tego typu instytucji i możliwości zrozumienia, na czym polega praca w kulturze poprzez obserwację różnego rodzaju działań;
- zaangażowania się w realizację jednego z konkretnych projektów (chęć poczucia bycia częścią instytucji);
- poszukiwania inspiracji do własnych działań;
- poczucia bycia potrzebnym;
- nowych znajomości;
- nadziei, żeby wszystko przebiegło w miarę sprawnie (*gdziekolwiek i „bezboleśnie”*) [wszystkie fragmenty wyróżnione kursywą to odpowiedzi respondentów(-ek) z zachowaniem oryginalnej pisowni];
- uniknięcia banalnych zadań związanych ze *sprzątnaniem, kserowaniem dokumentów, parzeniem kawy* (co powtarza się w odpowiedziach i brzmi jak wyraz obiegowej opinii dotyczącej praktyk).



Cztery osoby raczej nie miały oczekiwań, a wynikało to z *przesłanek na temat tego, jak wyglądają praktyki studenckie*, a więc negatywnego nastawienia (wynikającego z tego, że praktyki studenckie przez większość studentów są traktowane jak przykra konieczność, co ewidentnie koresponduje z ostatnim punktem powyżej).

Siedmiu osobom trudno wskazać, czy miały jakieś oczekiwania, ale z ich pogłębionych odpowiedzi można wywnioskować, iż **towarzyszyła im obawa/niepewność dotycząca tego, na czym będą polegać praktyki**.

**Dopełnienie formalności** (tj. przygotowanie umowy/porozumienia dotyczącego organizacji praktyk, skierowanie itp.) **przebiegało całkiem dobrze**, choć nieco lepiej w miejscu realizacji praktyk niż na uczelni. Średnia ocena dla instytucji kultury wyniosła 4,6, a po stronie uczelni 3,9 (w skali od 1 do 5, gdzie 1 to *bardzo źle*, a 5 *bardzo sprawnie*). Niewykluczone, że pod uwagę został wzięty ostateczny efekt, czyli to, że praktyki w ogóle udało się zrealizować. Jeśli chodzi o **rozliczenie i zakończenie praktyk**, w większości miejsc ten etap przebiegł dość sprawnie, choć nie obyło się bez potknięć lub nieprzyjemnego poczucia: *dyrekcja placówki zapomniała o wszystkich pieczętkach i musiałam ponownie iść do sekretariatu, a gdzie indziej pani dyrektor była niedoinformowana, roszczeniowa i nieufna*, ale ostatecznie studenci(-tki) otrzymali(-ły) potrzebne dokumenty, dodatkowo w niektórych miejscach odbyła się rozmowa podsumowująca współpracę (wyrażnie doceniana przez praktykantów i praktykantki), czasem *nie było konieczności odbycia rozmowy podsumowującej, ponieważ wszystko działało się na bieżąco* lub zastosowano opcję minimum: *podpis i do widzenia*.

**Trudności związane z organizacją praktyk lub formalnościami**, na które napotykali(-ły) studenci(-tki), w dużej mierze dotyczą niejasnych zapisów w porozumieniach lub braku regulacji, niepewności dotyczącej tego, co jest wymagane do rozliczenia praktyk, przesadnej gorliwości lub wręcz przeciwnie – niezorientowania uczelni w tej kwestii. Poniżej oryginalne odpowiedzi:

- *koordynatorka wymagała dzienniczka praktyk, dodatkowych dokumentów, które jak się okazało w praktyce, wcale nie były konieczne;*
- *unijny staż liczący się w ramach praktyk – musiała zgadzać się cała papierologia, w związku z tym pięć razy latałem w jedną i w drugą stronę, bo nie zgadzał się jeden podpis;*
- *kłopoty z doprecyzowaniem porozumienia;*
- *sprzeczności w wymaganiach. Brak jasności czy trzeba przygotować dwa scenariusze i projekt czy to lub to (inaczej napisane w sylabusie, inaczej mówił koordynator). Brak jasności czy w semestrze zimowym I roku, oraz czy 60 czy 62 godzin należy zrobić;*

- *nieadekwatne oczekiwania w kwestii udowodnienia czy to, co zapisałam w dzienniku było prawdziwe, ale na miejscu nikt nas nie koordynował, sami musieliśmy sobie ze wszystkim radzić, nie została nam przekazana żadna konkretna wiedza;*
- *niejasności odnośnie dokumentacji i całej „papierologii” po stronie uczelni;*
- *wybór odpowiedniego wniosku pod konkretny rodzaj odbywanych praktyk;*
- *trudność zrealizowania większej liczby godzin w ramach praktyk, np. 120 godzin;*
- *na uczelni, na której studiowałam wymagany był indywidualny plan praktyk, który nie do końca wiedziałam, czy wypełniam ja czy instytucja. Nie było też instrukcji, w jaki sposób to zrobić;*
- *nie byłam pewna czy wymiar godzin do zrealizowania podczas praktyk wymagany przez moją uczelnię jest podany w godzinach zegarowych czy lekcyjnych – docierały do mnie sprzeczne informacje.*

Zdecydowana większość respondentów(-tek), 15 osób, miała przydzielonego **opiekuna bądź opiekunkę praktyk w instytucji kultury i ocenia tę współpracę bardzo dobrze**. Osoby opiekujące się praktykant(k)ami były przeważnie realnym wsparciem, wymyślały *rozwojowe zadania*, które były okazją do wykorzystania potencjału studenta(-ki), udzielały wskazówek odnośnie do realizacji zadania i dostarczały materiałów do inspiracji. W razie potrzeby odpowiadały na zadawane pytania, były również w stałym kontakcie z praktykant(k)ami (mailowym, telefonicznym). Zdarzyło się jednak, że w jednym z miejsc (...) *opiekunka dopiero po praktyce dowiedziała się, że została wpisana jako opiekunka, a zamiast tego praktykantowi(-ce) pomagał pracownik instytucji, który nie był opiekunem*.

Gdzie indziej pojawiły się (...) *problemy komunikacyjne – trudności ze dzwonieniem się (nie zawsze mogłam odebrać telefon z powodu uczestnictwa w zajęciach na uczelni), wygodniejszy jest dla mnie kontakt mailowy, ale opiekun praktyk wolał omawiać niektóre sprawy telefonicznie, zdarzyło mi się też przyjść do biura w wyznaczonym wcześniej terminie i nie dostać żadnego zadania do zrealizowania*.

Jedna osoba przyznała, że co prawda nie miała opiekuna, ale – jak pisze: *mogłabym znaleźć kogoś innego, gdybym chciała; w zamian za to (...) z kolegami i koleżankami ze studenckiego radia bardzo dobrze się nam współpracowało, czułam, że mogłam zwrócić się do nich z jakimkolwiek pytaniem (mimo to nie robiłam tego, bo było mi wstyd)*. Bez wątplenia **ważna jest zatem rola opiekuna (opiekunki) praktyk ze strony instytucji**. Towarzystwo praktykant(k)om podczas współpracy pozwala im poczuć się bezpiecznie w całkiem nowej sytuacji i efektywniej wywiązywać się z powierzonych zadań.

Różnie wyglądała kwestia wiedzy studentów(-ek) na temat tego, na czym będą polegać ich praktyki. Sześć osób potwierdziło, że wszystko było ustalone wcześniej (przed rozpoczęciem praktyk); tyle samo osób znało tylko ogólny zarys tych praktyk, ale bez konkretów; ewentualnie większość była ustalona wcześniej, ale pojawiały się dodatkowe/inne zadania w trakcie realizacji praktyk. Zdarzyło się również, że nie było wiadomo, co praktykant(-ka) będzie robić, wszystko działo się „na bieżąco”.

**Zadania realizowane przez respondentów(-ki) w ramach praktyk to:**

- pomoc w realizacji wydarzeń kulturalnych, w tym obsługa punktów informacyjnych, pilnowanie grup zwiedzających, współpraca z przewodnikiem, organizacja gry terenowej, tworzenie stoiska wystawowego;
- redagowanie/prowadzenie strony internetowej, pisanie krótkich tekstów na podstawie zgromadzonych informacji;
- tworzenie treści do mediów społecznościowych mediach;
- pisanie tekstów alternatywnych do materiałów graficznych;
- obsługa gości muzealnych, pomoc przy sporządzaniu dokumentacji muzealnej, pomoc podczas realizacji wystaw sztuki, współpracy z odbiorcami i zwiedzającymi, fotograficzna rejestracja wydarzeń;
- przygotowanie materiałów i przestrzeni na warsztaty z dziećmi, sprzątanie, uczestniczenie i/lub prowadzenie warsztatów;
- przejmowanie obowiązków innych pracowników/wychowawców w trakcie półkolonii dla dzieci (*bo oni byli zbyt zmęczeni*) [sic!];
- porządkowanie dokumentów, tworzenie baz danych i list mailingowych lub wyszukiwanie zasobów w archiwach cyfrowych;
- tworzenie animacji i projektów graficznych;
- udział w ewaluacji projektów (m.in. poprzez opracowanie wyników ankiet).

**Widoczne jest zróżnicowanie zadań:** od prostszych do bardziej skomplikowanych, samodzielnych lub we współpracy z innymi, powtarzalnych/odtwórczych lub wymagających kreatywności i własnej inicjatywy.

Następnie respondenci(-tki) zostali poproszeni o wskazanie, **co sprawiło im satysfakcję lub radość podczas realizacji praktyk**. Były to przede wszystkim **kreatywne i konstruktywne zadania**, którym towarzyszył konkretny efekt końcowy czy realny (zauważalny) wpływ na działania instytucji (*dodanie napisanych przeze mnie tekstów na stronę internetową; największą satysfakcję sprawiło mi zobaczenie moich tekstów na stronie opatrzonych moim imieniem i nazwiskiem*). Doceniana jest spójność z zainteresowaniami (*Przyjemność sprawiła mi także dokumentacja fotograficzna, z racji tego, że fotografia jest moją pasją; mogłam rozwinąć swoje pasje*). Ponadto wskazany został **kontakt z ludźmi** (*poznałem fantastycznych ludzi, byłem częścią pięknego wydarzenia; interakcje z dziećmi*).

Dla kogoś satysfakcjonujący i dający radość był **proces kreatywny**, dla innej osoby **zdobywanie nowych umiejętności lub nowe zadania, będące wyzwaniem** – zwłaszcza zakończone sukcesem (*sprawdziłem się całkiem nieźle w nowej roli. Okazało się, że praktyki nie dość, że były bezbolesne, to jeszcze popchnęły mnie do dalszych działań z kulturą!*; *największą frajdę sprawił mi wywiad, który był właściwie moim samodzielnym zadaniem, wiązał się z wyjazdem i możliwością poznania osobiście nowej instytucji i jej gospodarza*). Radość i satysfakcję sprawiało również *bycie wsparciem dla dzieci i pomaganie im; możliwość rozmowy z opiekunem/mentorem, wymiana poglądów i jednocześnie zerknięcie za drzwi branży; radość ludzi korzystających z wydarzenia*. Ważne dla praktykantów(-ek) były też *miłe słowa ze strony opiekunki praktyk i docenienie [ich] pracy*.

Tylko jedna osoba spośród ankietowanych odpowiedziała, że nie było niczego, czemu towarzyszyła satysfakcja lub radość.

#### A czego studenci(-tki) nauczyli(-ły) się podczas praktyk?

- organizacji;
- udoskonaliłam multitasking;
- zarządzania ludźmi, przestrzenią, koordynacją zadań. Rozwinęłam swoje kompetencje miękkie, ale także zobaczyłam mechanizm działania wydarzeń kulturalnych od środka;
- tego jak wygląda praca w muzeum i robić mamuta z gliny;
- pisania krótkich, zwięzłych tekstów;
- jak pracować z dziećmi, jakie zadania są dla nich angażujące, jak przygotować dobre zajęcia, gdzie szukać inspiracji;
- tego jak działa, a raczej nie działa ta dana instytucja. I że kadra opiekunów wybierana jest nie według umiejętności i pasji, a według... czegoś innego;
- poznałam specyfikę działania instytucji;
- animacji 2.5D;
- nauczyłam się lepiej współpracować z różnymi pracownikami;
- cierpliwości;
- miałem okazję dowiedzieć się, czym jest ewaluacja i zobaczyć, jak wygląda taki proces;
- obsługi konsoli radiowej, tworzenia programu audycji, poprawiłam dykcję;
- współpracy, przestałam bać się ludzi, nauczyłam się asertywności;
- szlifowałam umiejętności redakcyjne i obróbki zdjęć, dowiedziałam się wielu ciekawych informacji o miejscach zawartych w trasach;
- indywidualnego dostosowywania pracy do poszczególnych uczestników zajęć, podstawy sposobu funkcjonowania domu kultury;
- pracy z ludźmi, otwartości, elastyczności, działania pod presją czasu;
- zdobyłam wiedzę z zakresu edukacji kulturalnej i doświadczenie w researchu

- *i tworzeniu tekstów oraz lepiej zrozumiałam działanie i znaczenie instytucji kultury.*

### **Czego studenci(-tki) dowiedzieli się o sobie?**

- *że potrafię zarządzać zespołem;*
- *że jestem we właściwym miejscu;*
- *chyba wcale nie jestem introwertykiem. Tak naprawdę lubię ludzi i chętnie dzielę się z nimi tym co dobre;*
- *że chciałbym w przyszłości zajmować się właśnie czymś w stronę muzealnictwa;*
- *że praca z dziećmi nie jest łatwa i może zmęczyć, ale to coś, co mi się podoba i będzie w przyszłości dawać satysfakcję. Zwróciłam również uwagę na to, że muszę walczyć ze swoim strachem przed mówieniem, działaniem czy podchodzeniem do dzieci, które tworzą coś trudnego tzn. na pierwszy rzut oka przerażającego, krwawego. Muszę także wyczuć kiedy stać z boku i tylko obserwować, a kiedy się włączyć się w działania drugiej osoby (i dziecka i prowadzącego);*
- *że nigdy nie chcę pracować w takim miejscu;*
- *dowiedziałam się, że mam umiejętności i wiedzę, które są cenne dla instytucji i mogłam również dużo nauczyć osoby, które w instytucji pracują;*
- *systematyczność nie jest moją mocną stroną, ale przy odrobinie dyscypliny dają radę się zorganizować. Wsparcie opiekuna praktyk działało motywująco;*
- *podczas praktyk dowiedziałam się o sobie tego, że jestem wyrozumiały wobec ludzi;*
- *potrafię skupić się przez kilka godzin na jednym zadaniu;*
- *że mam talent do rozmawiania z ludźmi;*
- *dowiedziałam się, że jestem w miarę elokwentna i kreatywna, że potrafię działać pod presją czasu;*
- *że jednak mogę dobrze bawić się z ludźmi, mimo swojej introwertyczności;*
- *utwierdziłam się w przekonaniu, że turystyka jest interesującym dla mnie zajęciem, w szczególności w naturze i obszarach wiejskich; dzięki realizacji praktyk dostrzegłam, że taka forma pracy zawodowej byłaby dla mnie zajmująca;*
- *że bardziej odpowiada mi system zajęć artystycznych w domu kultury niż w szkole;*
- *w sumie stwierdziłam, że nadaje się do pracy z ludźmi, natomiast na pewno nie chciałabym pracować cały czas tylko z dokumentami;*
- *dowiedziałam się, że potrafię zaangażować się w zadanie i sama motywować się do działania, nie potrzebuję ciągłego nadzoru i kontroli. Dało mi to większą pewność siebie i poczucie dojrzałości.*

### **Co było trudne lub co denerwowało studentów(-ki) podczas realizacji praktyk?**

- *terminy wykonywania zadań;*
- *trudne/dziwne pytania odwiedzających nas gości. Na początku złapanie wspólnego języka z pozostałymi osobami, działającymi w punkcie informacyjnym;*

- *momenty kiedy nic nie robiliśmy;*
- *pogodzenie praktyk z zajęciami na studiach tak, żeby zaangażować się we wszystkie ciekawe projekty, ale było to niemożliwe. Trudne było szukanie siebie i podejmowanie inicjatywy. Denerwowała mnie niepewność, że zrobię coś złe formalnie tzn. zapomnę o wymaganiach, gdzieś nie będzie pieczętki i nie zaliczą mi praktyk mimo starań;*
- *fakt, że nie mogę odbywać ich gdzieś indziej i że są przymusowe;*
- *niestety praktyki nie były płatne – jak w większości instytucji;*
- *chyba zbyt duże oczekiwania względem samego siebie;*
- *podczas wydarzenia klienci byli mało cierpliwi i kłótlivi;*
- *monotonność;*
- *to w zasadzie nie były praktyki, a coś – byle co. Z perspektywy czasu wiem, że dało mi to bardzo dużo, ale nie byłoby tak, gdyby nie moje zaangażowanie;*
- *czasem niepewność tego, co konkretnie mam robić, niektórzy ludzie byli niemili, ale udało się;*
- *trudne było dla mnie rozpoczęcie tworzenia tras, znalezienie pomysłu;*
- *nie zawsze wiedziałam, co może mnie spotkać, nie zawsze organizacja w miejscu robienia praktyk była dograna do końca, nie wiedziałam do końca co powinnam, a czego nie;*
- *najbardziej irytujące są dla mnie problemy z komunikacją, których doświadczałam w jednym z miejsc. Gdzie indziej dostawałam na realizację zadań dużo więcej czasu niż potrzebowałam, co byłoby problemem, gdyby gonił mnie termin rozliczenia praktyk.*

Zebrany materiał z jednej strony jest **wartościową listą zasobów** (wiedzy i umiejętności), jakich mogą dostarczyć praktyki w instytucjach kultury. Przede wszystkim to okazja do rozwijania kompetencji miękkich, takich jak komunikatywność, otwartość, elastyczność, efektywna organizacja własnej pracy czy działanie pod presją czasu. Ponadto szlifowane są umiejętności związane z pozyskiwaniem informacji, pisaniem tekstów, pracą zespołową czy zarządzaniem zespołem oraz wieloetapową pracą nad projektem, w tym planowaniem i ewoluowaniem. Co ważne, są to **uniwersalne kompetencje – niezbędne w każdej branży**, nie tylko w pracy w kulturze.

Z drugiej strony widać, że praktykanci(-tki) mieli/miały okazję **zweryfikować swoje wyobrażenia na temat specyfiki funkcjonowania instytucji kultury** (nie zawsze były to pozytywne wnioski, aczkolwiek ogólny cel praktyk został spełniony), a także **dokonać autoewaluacji** – i właśnie na ten aspekt warto zwrócić szczególną uwagę. Wartościowe jest to, że praktyki mogą pomóc w podjęciu kluczowych decyzji co do ścieżki zawodowej; zarówno upewnić kogoś w tym, że dobrze wybrał kierunek studiów, lub wręcz przeciwnie – nie chce kontynuować kształcenia w tym kierunku czy pracować w takim obszarze. Przemyslenia praktykantów(-ek)

na temat własnych umiejętności i możliwości dotyczą dość podstawowych (ale w związku z tym należy podkreślić – ważnych) kwestii: przełamywania barier w kontakcie z innymi (dorosłymi lub dziećmi), koncentracji uwagi na jednym zadaniu przez dłuższy czas, motywacji (przy czym u kogoś praktyki pomogły w uzyskaniu kontroli nad czasem czy obowiązkami, a u innej osoby ujawniły trudność w dopilnowaniu spraw). Młodzi ludzie w toku praktyk mają okazję upewnić się w tym, że są wartościowymi przyszłymi pracownikami i pracownicami (*dowiedziałam się, że jestem w miarę elokwentna i kreatywna; dowiedziałam się, że mam umiejętności i wiedzę, które są cenne dla instytucji*), co jest efektem nie do przecenienia. Jeśli zakłada się, że studenci i studentki są przygotowywani do kompetentnego i świadomego funkcjonowania w życiu społecznym oraz na rynku pracy, a praktyki studenckie mogą pozwolić osiągnąć ten cel, **należy docenić ich znaczenie**. Z kolei uwagi dotyczące trudności i uciążliwych kwestii stanowią cenne wskazówki dla uczelni czy instytucji: o co zadbać, czego unikać, na co zwrócić większą uwagę.

Studenci(-tki) zostali poproszeni o pogłębioną refleksję i wskazanie, czy istnieje **coś, co z perspektywy czasu uznają za ważne w zrealizowanych praktykach lub coś, co miało wpływ na ich przyszłe aktywności/decyzje:**

- *spójna komunikacja i brak zbędnej papierologii (dużo rzeczy administracyjnych udało mi się sfinalizować on-line);*
- *praktyki uświadomiły mi, że dobrze sprawdzam się podczas takich działań i warto wykorzystać tę umiejętność w przyszłości. Dzięki temu podjąłem na przestrzeni ostatnich lat wiele działań wolontariackich w kulturze;*
- *dobry kontakt z opiekunem praktyk, który wyznacza określone cele i naprowadza, gdy jest jakiś problem;*
- *trudno to streścić do jednego zdania, bo znaczenie miał całościowy i inspirujący zespół, który napotykałam. Być może to osoby – prowadzący byli najważniejsi, bo to wzór, który zostaje – ich osobowość, sposób prowadzenia zajęć i ich pomysły;*
- *wyбір miejsca był ważny – po zakończeniu praktyk otrzymałam propozycję pracy i pracuję tam już rok;*
- *dzięki praktykom zwróciłem się w stronę grafiki 3D;*
- *tak się złożyło, że w instytucji gdzie były realizowane poczułem się bardzo swojsko i powracałem jako wolontariusz;*
- *pozwoili mi na podjęcie roli koordynatorki w stowarzyszeniu studenckim, rozumiałam, że zrzeszenia ludzi w kulturze są fajne i ważne;*
- *asertywność, otwartość na świat;*
- *atmosfera na zajęciach i różnorodność dostępnych materiałów kieruje mnie w szukaniu pracy w instytucji kultury w przyszłości;*
- *że ważne jest uczenie się nowych rzeczy i podejmowanie różnych działań, aby zobaczyć w czym tak naprawdę się odnajdujemy. Ważne, aby praktyka była po-*

*wiązana z zawodem, jaki będą chcieli w przyszłości wykonywać i aby dawać im pole do podejmowania tych różnych działań na różnych stanowiskach.*

Odpowiedzi udzielone przez tę grupę respondentów(-ek) sugerują raczej **pozytywny odbiór praktyk przez studentów(-ki), którzy wzięli udział w badaniu**. Praktyki pozwoliły im na rozwój, poszerzenie pola zainteresowań, utwierdzenie się w obranej ścieżce edukacji/kariery lub były impulsem do zmiany. Tych kilkanaście osób to osoby otwarte na uczenie się nowych rzeczy, a także doceniające towarzystwo doświadczonej osoby, która dzieli się narzędziami oraz „know-how”. Pokrywa się to z **całościową oceną odbytych przez respondentów(-ki) praktyk** – uśredniając: 8,5 (w skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza „bardzo źle”, a 10 – „super!”).

Studenci(-tki), którzy wypełnili ankietę, reprezentowali poniższe kierunki studiów (w tym również kierunki, których wykładowcy wzięli udział w spotkaniu wydebym):

- kulturoznawstwo i wiedza o mediach;
- muzeologia/archeologia;
- filmoznawstwo i wiedza o nowych mediach;
- arteterapia;
- zarządzanie kulturą współczesną;
- grafika reklamowa i multimedia;
- turystyka i rekreacja;
- biznesowe wykorzystanie dziedzictwa kulturowego;
- turystyka historyczna i dziedzictwo kulturowe;
- socjologia;
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna;
- sztuka i edukacja;
- polonistyka-komparatystyka.



## ZESTAWIENIE TRZECH PERSPEKTYW I REKOMENDACJE

**Doświadczenia i refleksje każdej ze stron tej współpracy są względem siebie komplementarne.** Reprezentanci(-tki) uczelni, instytucji i grupy studenckiej poruszają w badaniu te same tematy, choć w kilku przypadkach inaczej wartościują dany problem. Punktami stycznymi omówionych wyżej trzech perspektyw są zawarte w ankietach konkretne sugestie i pomysły studentów(-ek), dotyczące tego, **co powinno zmienić się po stronie uczelni oraz instytucji, żeby realizacja obowiązkowych praktyk była jak najbardziej wartościowa.** Na tej podstawie zostały sformułowane rekomendacje.

### Rekomendacje dla uczelni

*Uczelnia mogłaby przedstawić jasno swoje wymagania; // Lepsze informowanie o rzeczach i działaniach, które są potrzebne do zrealizowania praktyk, dokładniejsze instrukcje dotyczące porozumienia i innych dokumentów; // Otrzymanie informacji o praktykach w odpowiednim terminie przed ich rozpoczęciem; // Pomoc w wypełnieniu i zgromadzeniu dokumentów; // Myślę, że można też pomyśleć nad konkretnym programem praktyk, który zakładałby, co potrzebne jest do zaliczenia praktyk; // Informacje są ogólnodostępne, ale powinny być nieco bardziej precyzyjne (dokładny wymiar godzin); // Należałoby ulepszyć przepływ informacji między koordynatorką praktyk i sekretariatem studenckim (sekretariat nie znał odpowiedzi na wszystkie pytania związane z praktykami) // Adekwatność do kierunku studiów*

### Rewizja regulacji prawnych dotyczących obowiązkowych praktyk studenckich

Ze względu na brak nadrzędnego dokumentu (na poziomie ustawy czy rozporządzenia), do którego mogą odwołać się instytucje kultury w momencie nawiązania współpracy z praktykant(k)ami i wynikające z tego wątpliwości oraz ograniczenia, należy w pierwszej kolejności podjąć rozmowę właśnie na ten temat. Bez uzgodnionych prawnych podstaw, współpraca między uczelniami a uniwersytetami w zakresie organizacji praktyk studenckich stoi pod znakiem zapytania.

## **Aktualizacja oraz modyfikacja (doprecyzowanie) uczelnianych wymagań dotyczących praktyk studenckich, a także łatwy dostęp do tych informacji**

Należy przeanalizować uczelniane założenia pod kątem wymiaru godzin potrzebnych do zaliczenia praktyk, adekwatności do kierunku studiów oraz skonfrontować to z realiami funkcjonowania instytucji kultury – uwzględnić możliwości i oczekiwania instytucji w tym zakresie; w razie potrzeby przeformułować je. Dobrym pomysłem jest opracowanie programu praktyk podczas warsztatu (serii warsztatów) z udziałem przedstawicieli(-ek) trzech grup: nauczycieli(-ek) akademickich, studentów(-ek) i osób pracujących w instytucjach kultury.

Następnie należy zadbać, aby pełny pakiet materiałów (informacje dotyczące wymagań i wzory dokumentów) były dostępne dla studentów(-ek) oraz instytucji. Najlepiej, aby zostały opublikowane na stronie internetowej wydziału/kierunku.

*W zasadzie z faktem konieczności odbycia praktyk zostaliśmy zostawieni trochę sami sobie – być może lepsze zaopiekowanie praktykantów mogłoby okazać się pomocne w przyszłości // Czasem studenci czują się zagubieni i potrzebują wsparcia*

## **Zapewnienie wsparcia student(k)om w organizacji praktyk, szczególnie na etapie procedowania formalności**

Założenie uczelni dotyczące samodzielności i pełnej odpowiedzialności studentów(-ek) w zakresie organizacji praktyk jest kwestią sporną. Najbardziej optymalnym rozwiązaniem byłoby oddelegowanie jednej lub kilku osób spośród uczelnianej kadry do pełnienia roli koordynatorów(-ek)/opiekunów(-ek) praktyk. Jeśli na danym wydziale/kierunku jest już wyznaczona taka osoba, należy zweryfikować, czy faktycznie wypełnia swoje obowiązki, a dane kontaktowe do niej powinny być dostępne dla studentów(-ek) oraz instytucji. Jeśli jest to zadanie sekretariatu/dziekanatu, również powinno być to jasno sformułowane, a pracownicy(-ce) odpowiednio zorientowani w wymaganiach. Najlepiej, aby wzory formalności były dostępne w wersji edytowalnej do pobrania na stronie internetowej wydziału, a odpowiedzialność za ich uzupełnienie zniesiona ze studentów(-ek) – poza oczywistym zakresem, takim jak przygotowanie końcowego sprawozdania czy dziennika praktyk.

**Studenci(-tki) nie posiadają odpowiednich kompetencji, aby prawidłowo wypełnić dokumenty takie jak umowa/porozumienie o organizacji praktyk** zawierane między uczelnią a instytucją, zwłaszcza jeśli zaistnieje potrzeba wprowadzenia zmian w zapisach. Koniecznością jest zatem włączenie w ten proces instytucji oraz uwzględnianie propozycji i poprawek w umowach zgłaszanych przez instytucje. Procedowanie umowy/porozumienia powinno odbywać się pomiędzy tymi stronami na partnerskich zasadach.

*Fajnym pomysłem byłaby baza miejsc, w których studenci mogliby chociażby zapytać o możliwość odbycia praktyk; // Pomoc w wybraniu ciekawego miejsca praktyk z wartościowymi ludźmi, by nie trzeba było szukać na własną rękę; // Uczelnie powinny szukać większej ilości partnerów do współpracy i bezpośrednio proponować studentom praktyki. Na chwilę obecną większość studentów zalicza praktyki przez swoją pracę, albo muszą szukać na własną rękę; // Aby uczelnia proponowała miejsca, w których można podjąć praktyki, aby nawiązywała wartościową współpracę z takimi instytucjami*

### **Dostępna dla studentów(-ek) i na bieżąco aktualizowana baza instytucji kultury otwartych na współpracę z praktykant(k)ami**

Na danym wydziale lub dla konkretnego kierunku warto stworzyć lub zrewidować już istniejące listy instytucji kultury, gdzie studenci(-tki) mogą zrealizować praktyki. Przy czym konieczne jest wcześniejsze ustalenie z instytucjami możliwości tej współpracy. Podstawą tych uzgodnień powinien być program praktyk przygotowany przez uczelnię we współpracy z instytucjami – co zostało omówione w punkcie wyżej. Należy dbać o to, aby lista była aktualna. Tam, gdzie jest chęć obu stron, można sformułować ogólne porozumienie precyzujące warunki przyjmowania studentów(-ek) na praktyki lub ustalić konkretne zapisy we wzorze umowy o organizację praktyk studenckich.

*Uczelnia powinna podejmować wiele ciekawych współprac i nie narzucać studentom bardzo konkretnych miejsc i sposobów realizacji praktyk; // Warto, aby te miejsca były też różne ze względu na specyfikę działania, co może pomóc szerszej grupie praktykantów; // [Uczelnia] powinna indywidualnie rozmawiać ze studentami o ich oczekiwaniach, być może równocześnie jako Biuro Karier, aby praktyka była dopasowana do danej osoby; // Większe zrozumienie tego, jaki jest zakres pracy, którą mogą wykonywać (opiekun nie uważał muzeów za element turystyki*

*i rekreacji); // Więcej opcji!; // Studenci powinni mieć możliwość kreowania własnej praktyki, jest to mniej stresujące, uczy odpowiedzialności; // Otwartość na „on-line”; // Uczelnia powinna zapewnić większą elastyczność w doborze formy praktyk // Może mniejsza liczba godzin do odbycia; // Warto, aby praktyki odbywały się w innych latach, np. po drugim semestrze w wakacje, albo po trzecim w ferie. Praktyki po piątym semestrze są jednak już wymagające, gdyż studenci myślą o pracach dyplomowych*

### **Uwzględnienie oczekiwań studentów(-ek) oraz specyfiki współczesnego rynku pracy, w szczególności w obszarze kultury**

Ważne, aby baza instytucji kultury jako potencjalnych miejsc realizacji praktyk stanowiła ułatwienie, a nie ograniczenie dla studentów(-ek) – była szeroka lub zbierała propozycje bez przymusu wyboru spośród nich. Warto pozwolić student(k)om na realizację praktyk również w innych miejscach niż wskazane na liście oraz uwzględnić różnice w formie odbywania praktyk (stacjonarnie/zdalnie) – do ustalenia każdorazowo między studentem(-ką) a instytucją. Będzie to zgodne z realiami rynku pracy, a nie wyobraźniowym czy życzeniowym obrazem; pogodzi różnice w sposobach funkcjonowania instytucji i pozwoli znieść ograniczenia, które nierzadko uniemożliwiają nawiązanie współpracy, a także będzie odpowiedzią na potrzeby zgłaszane przez praktykantów(-ki) dotyczące różnorodności i elastyczności w trakcie realizacji praktyk.

### **Rekomendacje dla instytucji**

*Otwartość na praktykantów, wydzielenie specjalnych działów, które zajmowałyby się praktykami. Często instytucje kultury albo nie mają stosownych działów do tych spraw, albo nie mają odpowiedzialnej za to osoby; // Dobrze by było, gdyby instytucje były bardziej otwarte na praktykantów, udzielały jasnych i klarownych informacji, odpowiadały na maile; // Uważam, że instytucje kultury powinny podejść na wysokości zadania przyjęcia studenta na praktyki, potraktować go poważnie, a nie odsuwać go na drugi plan zakładając z góry, że „i tak niewiele może zrobić, bo nie ma doświadczenia”*

### **Otwarcie się na współpracę z praktykant(k)ami i odpowiednie przygotowanie**

Zachęcamy, aby instytucje kultury rozważyły możliwość regularnej współpracy

ze student(k)ami; zastanowiły się nad ewentualnym zakresem i formułą praktyk w powiązaniu z misją oraz realizowanymi projektami. Uzasadnione jest to działalnością edukacyjną instytucji kultury, która poza rozwijaniem kompetencji kulturowych przydatnych do świadomego uczestniczenia w kulturze, powinna być również rozumiana jak **kształcenie przyszłych kadr kultury**, przygotowywanie nowych pracowników. Kto lepiej przeszkoli do tego – w prawdziwych okolicznościach i w działaniu – jeśli nie instytucja? Organizacja takiej współpracy w porozumieniu z uczelnią, na podstawie uzgodnionych potrzeb i możliwości, a następnie wdrażana systematycznie, może przynieść wymierne korzyści.

Zachęcamy do wymiany doświadczeń w obrębie kilku instytucji – to może pomóc znajdować rozwiązania problematycznych kwestii, inspirować do wprowadzania zmian lub usprawniać organizację praktyk poprzez przekierowanie kandydatów z miejsca, gdzie aktualnie nie ma możliwości nawiązania współpracy, do instytucji, która w danym momencie jest na to gotowa.

Warto przy okazji przeanalizować zasób kompetencji jakie posiada instytucja – wiedzy, umiejętności, narzędzi i metod, które są wykorzystywane podczas realizacji projektów czy towarzyszą zarządzaniu instytucją, a w związku z tym będą rozwijane podczas praktyk. Tak stworzony katalog to z jednej strony wizytówka instytucji (lub dobra okazja do ewaluacji), a w zestawieniu z konkretnymi programami studiów to gotowa oferta dla zainteresowanych współpracą uczelni oraz praktykantów(-ek). Należy zadbać o publikację informacji na stronie internetowej instytucji: w jaki sposób/do kogo student(-ka) może się zgłosić i czego może się spodziewać.

Szansą na usprawnienie przebiegu współpracy w ramach praktyk jest opracowanie wewnętrznej procedury ze wskazaniem pracownika/pracownicy, ewentualnie kilku osób odpowiedzialnych za koordynację praktyk (od początkowego etapu – odpowiadania na zgłoszenia, do końcowego podsumowania). Warto pomyśleć o tym, jak o procesie *onboardingu* nowo zatrudnionej osoby.

Z kolei propozycją rozwikłania kwestii spornych związanych z formalnościami (poza opcją ogólnego porozumienia dotyczącego woli współpracy w ramach praktyk między instytucją a uczelnią) jest stworzenie przez instytucję własnego – uniwersalnego – wzoru umowy o organizację praktyk studenckich, uwzględniającego zapisy ważne z punktu widzenia instytucji.

*Pracownicy powinni przekazywać praktykantom swoją wiedzę o pracy i o instytucji; // Dążenie, by zapewnić praktykującym jak największą możliwość doświadczenia rzeczywistych obowiązków, również jak naj-*

*szerszą ich gamę; // Być może nieco szersze zaangażowanie w projekt; // Myślę, że ważna jest integracja praktykantów z zespołem i ich jak najpełniejsze zaangażowanie w działanie instytucji; // Ważne jest przydzielanie różnych zadań na różnych stanowiskach związanych z zawodem, aby praktykanci zdobywali szersze doświadczenie; // Praktykant to też pewnego rodzaju pracownik – warto go zaangażować w działania instytucji; // Traktowanie praktykantów jak kompanów; // Tworzenie projektów, które uwzględniają wykorzystanie studentów; // Pozwolić praktykantowi na realizację jego pomysłów; // Zwracanie uwagi na ewentualne potrzeby praktykanta oraz pomoc w razie braku umiejętności w danych dziedzinach.*

### **Dążenie do zróżnicowania zakresu działań praktykantów(-ek), w tym zapoznanie ich z realiami funkcjonowania instytucji**

Praktyki powinny zakładać konkretne merytoryczne zadanie (lub kilka zadań) do zrealizowania przez studentów(-ki) samodzielnie lub w ramach pracy grupowej. Warto jednak w trakcie realizacji praktyk uwzględnić wdrożenie praktykantów(-ek) w szerszy zakres działalności instytucji: przedstawić różne działy (strukturę organizacyjną), realizowane projekty, procedury administracyjne, standardy i obyczaje na poziomie zespołu pracowników i pracownic – nawet jeśli częściowo miałyby odbyć się to teoretycznie; może być to szkolenie (prezentacja i omówienie), spotkanie z pracownikiem/poszczególnymi zespołami, biernie uczestniczenie w projekcie. Wówczas nawet wąski wycinek oddany do realizacji praktykantowi/praktykantce nabiera innego znaczenia. Specyfika pracy w instytucji kultury to ważny kontekst, który student(-ka) powinien(-na) mieć szansę zaobserwować i próbować zinternalizować. Jeśli instytucja decyduje się na współpracę z praktykantem(-ką), taka osoba nie powinna być traktowana jak nieproszony gość, przed którym należy strzec wszelkich informacji jak tajemnicy. Działalność i metody pracy publicznej instytucji powinny być inkluzywne i transparentne.

Należy zadbać, aby praktykantowi(-ce) przez czas trwania praktyk towarzyszyła osoba zatrudniona w instytucji (jako opiekun/opiekunka, do której można się zwrócić w każdej chwili), przy czym wprowadzanie w instytucję i realizowane zadania z udziałem większej liczby osób może – po pierwsze – znieść z opiekuna(-ki) ciężar odpowiedzialności za dydaktyczny aspekt tej współpracy. Po drugie kontakt praktykanta(-ki) z większą liczbą osób w instytucji (różnymi osobowościami, stylami pracy, narzędziami i doświadczeniami) jest zgodne z realiami pracy niezależnie od miejsca i może być cenną lekcją dla studenta(-ki).

## Aranżowanie dodatkowych projektów skierowanych dla praktykantów(-ek) z uwzględnieniem ich pomysłów lub uzgadniane we współpracy z uczelniami

Zadania dla praktykantów(-ek) mogą dotyczyć realizowanych przez instytucję bieżących projektów. Zachęcamy jednak do tworzenia przestrzeni na dodatkowe działania – zarówno wynikające z inicjatywy praktykantów(-ek) – spójne z misją i wizją oraz możliwościami instytucji – jak również wspólne projekty instytucji i uczelni. Współpraca akademików i praktyków (w znaczeniu osób pracujących w instytucji), przy udziale studentów(-ek), którzy potencjalnie będą w przyszłości pracować w takich miejscach (lub będą odbiorcami/odbiorczyniami tych projektów) ma sens i dużą szansę na sukces takiego projektu.

*Uczelnia powinna wypłacać studentom wynagrodzenie za praktyki!; // Przydałoby się również stypendium dla praktykantów w przypadku odbywania praktyk w instytucji, która nie posiada budżetu na ten cel; // Wynagradzanie praktykantów*

## Uznanie innych form aktywności jako równorzędne z praktykami studenckimi

Kwestia wynagrodzenia dla praktykantów(-ek) i/lub osób koordynujących tę współpracę (opiekunów w instytucji/na uczelni) to postulat najtrudniejszy do zrealizowania. Nie ma podstaw, aby jakiegokolwiek koszty z tym związane leżały po stronie instytucji. Z kolei uczelnie utrzymują, że nie dysponują takimi środkami. Dyskusja może nie przynieść wymiernych efektów. Należy przynajmniej umożliwić student(k)om zaliczenie w poczet obowiązkowych praktyk studenckich takich aktywności jak wolontariat, staż lub odpłatna praca w instytucji kultury. Dokumenty potwierdzające tego typu zaangażowanie powinny być respektowane jako wiarygodne – a nie dublowane poprzez uczelniane formalności (na wzorach dotyczących praktyk, tj. umowa, zaświadczenie, dziennik praktyk).

Warto również uwzględnić znaczenie praktyk odbytych w instytucji w procesie rekrutacji na dane stanowisko lub przy okazji awansu zawodowego i najlepiej sformułować to w stosownych regulaminach/zarządzeniach dotyczących zatrudniania nowych pracowników(-czek). To podnosi rangę tego typu współpracy, jest zachętą dla studentów(-ek), a także działa na korzyść instytucji.

**Potraktowanie sprawy praktyk studenckich oraz praktykantów(-ek) poważnie** to *leitmotiv* tego badania. Trudno o lepsze podsumowanie – nadaje odpowiednią rangę całemu zagadnieniu, wskazuje powód większości problemów i rozczarowań, a równocześnie jest pierwszym krokiem do zmiany.

## **ZAŁĄCZNIK 1: SCENARIUSZ WYWIADU Z INSTYTUCJAMI KULTURY**

**Wywiad pogłębiony z przedstawicielami instytucji kultury lub osobami odpowiedzialnymi za organizację współpracy z praktykantami (przy spełnionym założeniu, że instytucja współpracuje z praktykantami)**

- I. Informacje o metodzie, zgoda na nagrywanie do wewnętrznej analizy materiału
- II. Wprowadzenie w kontekst i cele
- III. Wywiad
  - 1. Studenci jakich kierunków najczęściej zgłaszają się do Państwa na praktyki?**
  - 2. Jak dużo jest takich zgłoszeń?**
    - Czy są rozłożone równomiernie w ciągu roku, czy widoczna jest jakaś tendencja?
  - 3. Jak przebiega u Państwa ścieżka/procedura przyjmowania studentów na praktyki?**
    - W oparciu o co (formalności oraz wstępne założenia) podejmujecie Państwo decyzję o organizacji praktyki? Jakie warunki muszą być spełnione?
    - Co jest dla Państwa największą trudnością na tym etapie?
    - Jakie macie Państwo przemyślenia dotyczące procedur uczelnianych w zakresie organizacji praktyk? (uwzględniają formalności, wymogi dotyczące liczby godzin, kontakt z uczelnią etc.).
  - 4. Proszę opisać kolejne kroki współpracy z praktykantami po podjęciu decyzji o organizacji praktyk.**
  - 5. Jakie zadania są zlecane praktykantom?**
    - Jakie zadania praktykanci wykonują najchętniej?
    - Co sprawia im trudność?
    - Jak oceniacie Państwo przygotowanie merytoryczne studentów do praktyki w instytucji?
    - Jakimi kompetencjami „miękkimi” wykazują się studenci podczas współpracy, a jakich im brakuje do realizacji zadań w ramach praktyk?
    - Gdyby praktykant chciał zostać zatrudniony w Państwa instytucji, jaką wiedzę/zestaw kompetencji i cech powinien posiadać?
  - 6. Jak wygląda etap rozliczania i domykania współpracy w ramach praktyk?**
  - 7. Jaki jest Państwa cel w przyjmowaniu studentów na praktyki?**



**8. Gdybyście mieli Państwo wskazać trzy najważniejsze/najpilniejsze obszary, do zmiany/zaopiekowania lub pogłębionej refleksji, co by to było? (zarówno po Państwa stronie, a także uczelni oraz studentów)**

## ZAŁĄCZNIK 2: ANKIETA ROZESŁANA WŚRÓD STUDENTÓW(-EK)

### Uczelnia

*lista rozwijana*

- Uniwersytet Jagielloński
- Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie (od 1 października 2023 r. Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej)
- Akademia Ignatianum w Krakowie (od 1 października 2023 r. Uniwersytet Ignatianum)
- Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
- Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie
- Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
- Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie
- Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
- inna

### Kierunek studiów

*krótka odpowiedź*

### Na jakim etapie studiów (rok, stopień) realizowałeś/realizowałaś obowiązkowe praktyki?

*krótka odpowiedź*

### Liczba godzin wymaganych do zaliczenia praktyk na studiowanym przez Ciebie kierunku:

*krótka odpowiedź*

### Skąd czerpałeś/czerpałaś informacje dotyczące zaliczenia praktyk na Twoim kierunku studiów?

*wielokrotny wybór*

- Ze strony internetowej uczelni/wydziału
- Od wykładowcy (wykładowczynie)
- Od koordynatora (koordynatorki) praktyk na mojej uczelni/kierunku
- Z sekretariatu
- Od znajomych ze studiów
- Nie miałam/nie miałem dostępu do takich informacji
- Inne (jakie?)

**Czy przed rozpoczęciem praktyk zapoznałeś/zapoznałaś się z regulaminem praktyk lub programem praktyk obowiązującym na Twoim kierunku?**

*jednokrotny wybór*

- Tak
- Nie, ponieważ nie wiedziałem/nie wiedziałam, że jest coś takiego
- Nie, ponieważ na moim kierunku nie ma takiego regulaminu/programu
- Nie, ponieważ nie było to istotne dla realizacji praktyk

**Jakie miałeś/miałaś oczekiwania przed rozpoczęciem praktyk?**

*długa odpowiedź*

**Gdzie realizowałaś/realizowałeś praktyki studenckie?**

Jeśli to było więcej niż jedno miejsce, wskaż wszystkie

*wielokrotny wybór*

- muzeum
- dom/ośrodek kultury
- instytucja kultury innego typu
- biblioteka
- szkoła
- hotel
- firma
- inne (jakie?)

**Jak przebiegło załatwienie formalności (umowa/porozumienie dotyczące organizacji praktyk, skierowanie itp.) przed rozpoczęciem praktyk?**

Czy napotkałeś/napotkałaś trudności? A może wszystko poszło sprawnie?

*długa odpowiedź*

**Kto był Twoim opiekunem/opiekunką praktyk w miejscu, gdzie je realizowałeś/realizowałaś?**

Jeśli nie miałeś/miałaś wyznaczonego opiekuna, z kim bezpośrednio współpracowałeś/współpracowałaś podczas praktyk? Jak oceniasz tę współpracę/kontakt?

*długa odpowiedź*

**Na czym polegały praktyki? Co należało do Twoich obowiązków?**

*długa odpowiedź*

**Czy przed rozpoczęciem praktyk wiedziałeś/wiedziałaś, jakie będą Twoje zadania?**

*jednokrotny wybór*

- Tak, wszystko było ustalone wcześniej

- Większość była ustalona wcześniej, ale zdarzały się dodatkowe/inne zadania w trakcie realizacji praktyk
- Znałem/znałam tylko ogólny zarys tych praktyk, bez konkretów
- Nie wiedziałem/nie wiedziałam, co będę robić, wszystko działo się „na bieżąco”

**Co sprawiało Ci satysfakcję lub radość podczas realizacji praktyk?**

*długa odpowiedź*

**Czego nauczyłaś/nauczyłeś się podczas praktyk lub czego dowiedziałeś/dowiedziałaś się o sobie?**

*długa odpowiedź*

**Co było trudne lub co denerwowało Cię podczas realizacji praktyk?**

*długa odpowiedź*

**Jak wyglądało rozliczenie i zakończenie praktyk?**

*długa odpowiedź*

Czy otrzymałaś/otrzymałeś odpowiednie dokumenty? Czy odbyłaś/odbyłeś rozmowę podsumowującą? Opisz swoje doświadczenia i wrażenia.

**Jak oceniasz całość odbytych praktyk?**

Zaznacz swoje wrażenia na skali, gdzie 1 to *bardzo źle*, a 10 to *super!*

1      2      3      4      5      6      7      8      9      10

## **Propozycje zmian**

**Co powinno się zmienić po stronie uczelni, żeby realizacja obowiązkowych praktyk na studiowanym przez Ciebie kierunku była bardziej wartościowa?**

*długa odpowiedź*

**Co powinno się zmienić po stronie instytucji przyjmujących na praktyki, żeby realizacja obowiązkowych praktyk studenckich u była bardziej wartościowa?**

*długa odpowiedź*



INSTYTUCJA KULTURY  
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



Małopolski Instytut Kultury w Krakowie  
30-233 Kraków, ul. 28 Lipca 1943 17C  
tel. 12 422 18 84, [www.mik.krakow.pl](http://www.mik.krakow.pl)

**Dyrektorka:** Joanna Orlik

**Koordinacja badania:** Izabela Bryzik

**Konsultacje:** dr hab. Jacek Gądecki, prof. AGH, dr Wojciech Kowalik, Elżbieta Kaproń

**Redakcja:** Izabela Bryzik, Martyna Tondera-Łepkowska

**Korekta:** Martyna Tondera-Łepkowska

**Opracowanie graficzne serii:** Kira Pietrek

**Skład i łamanie:** Aneta Sitarz

ISBN wydania online: 978-83-67862-04-2

Kraków 2023

